

rozgałęzione niebo w mroku świetlistym
rozgałęziony taniec
dłonie i palce senna cisza
i ust nieprzemijanie

oczy otwarte płoną włosy
jarzących skierek lecą roje
płynne sekundy w głębi nocy
mkną pod gwiazdami
jak my dwoje

błąka się szept w zamarłej czerni
kosmatym cieniem twarz osnuta
śmieje się echo i w pustelni
twych ramion sen mnie szuka

rozgałęzione niebo w mroku świetlistym
rozgałęziona cisza
splątany oddech my oboje
płynący do księżyca

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Miladora, dodano 28.11.2008 19:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.